

Sygn. akt I.Cz. 161/20

POSTANOWIENIE

Dnia 07 września 2020 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska (spr.)

Sędziowie: SSO Joanna Walczuk

SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz

po rozpoznaniu w dniu 07 września 2020 roku w Suwałkach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **K. W. oraz małoletnich J. W. i D. W. reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową B. G.**

przeciwko **M. W.**

o zmianę orzeczenia alimentacyjnego

na skutek zażalenia powodów

na postanowienie Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 01 czerwca 2020 roku w sprawie o sygn. akt III.RC.230/19

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska SSO Joanna Walczuk

Sygn. akt I.Cz. 161/20

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 07 września 2020 r.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 01 czerwca 2020 r. Sąd Rejonowy w Suwałkach umorzył postępowanie w sprawie z powództwa K. W. i małoletnich D. W. i J. W. przeciwko M. W. o podwyższenie świadczeń alimentacyjnych i odstąpił od obciążania pozwanego brakującymi kosztami sądowymi.

Orzeczenie Sądu Rejonowego było następstwem zawarcia przez strony na rozprawie z dnia 01 czerwca 2020 r. ugody, na mocy której pozwany M. W. zobowiązał się łożyć na rzecz małoletnich D. W. i J. W. alimenty w podwyższonej kwocie po 480,00 zł miesięcznie oraz na rzecz K. W. alimenty w podwyższonej kwocie po 540,00 zł miesięcznie, tj. łącznie kwotę 1.500,00 zł (po 100,00 zł więcej na rzecz każdego z nich), poczynając od dnia 01 czerwca 2020 r., w miejsce alimentów zasądzonych prawomocnym wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 10 listopada 2011 roku w sprawie III.RC.531/11.

W uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, że przedmiotowa ugoda nie jest sprzeczna z prawem, z zasadami współżycia społecznego, nie zmierza też do obejścia prawa. Obecna kwota alimentów odpowiada bowiem potrzebom powodów, a nadto możliwościom zarobkowym i majątkowym pozwanego przy uwzględnieniu także

jego obecnej sytuacji rodzinnej. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż związany jest zawartą przez strony ugodą, dlatego też w rezultacie musiał umorzyć postępowanie w zakresie nią objętym, gdyż dalsze postępowanie w sprawie jest niedopuszczalne. Natomiast o odstąpieniu od obciążania pozwanego kosztami procesu, Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 102 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia zażalenie wniosła przedstawicielka ustawowa małoletnich powodów D. W. i J. W., a zarazem pełnomocnik powoda K. W., B. G., zaskarżając je w całości i zarzucając mu jednocześnie naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 223 § 2 k.p.c. polegające na błędnym uznaniu przez Sąd pierwszej instancji, że treść ugody nie jest sprzeczna z prawem ani z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, gdy od ostatniego orzeczenia w przedmiocie alimentów minęło ponad 8 lat, zaś wydatki powodów związane z wykształceniem i zdrowiem znacznie wzrosły.

Matka powodów jednocześnie oświadczyła, iż na podstawie art. 84 k.c. uchyła się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu co do treści ugody zawartej w dniu 01 czerwca 2020 r. w przedmiocie podwyższenia świadczeń alimentacyjnych na rzecz powodów oraz wniosła o uchylenie postanowienia umarżającego postępowanie w sprawie i przekazanie sprawy do merytorycznego rozpoznania Sądowi I instancji. Podkreśliła, iż na rozprawie, podczas której zawarła ugodę w imieniu powodów – była bardzo zdenerwowana, gdyż nie spodziewała się, że pozwany stawi się na rozprawę (wcześniej się nie stawił) i gdy go zobaczyła wróciły złe wspomnienia związane z przemocą domową. Ponadto, wydawało się jej, że w ugodzie zawarto zapis, iż alimenty są podwyższone na każdego z powodów od daty wniesienia powództwa (tj. 30 lipca 2019 r.) nie zaś od daty orzekania w przedmiocie świadczenia alimentacyjnego, albowiem z wcześniejszego jej doświadczenia z uczestnictwa w sprawach alimentacyjnych wynikały takie standardy orzecznicze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie, jako bezzasadne, podlegało oddaleniu, a podniesione w nim okoliczności nie podważają trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż ugodą sądową ma dwoisty charakter, łączący elementy materialnoprawne i procesowe. Jest czynnością procesową uprawnionych podmiotów, umożliwiającą wyłączenie dalszego postępowania sądowego co do istoty sprawy i prowadzącą do umorzenia postępowania (art. 223 k.p.c. w zw. z art. 203 § 4 k.p.c. i art. 355 k.p.c.). Jest też czynnością materialnoprawną - umową, ugodą w rozumieniu art. 917 k.c..

Wyrażenie zgody na zawarcie ugody, a więc i na zakończenie postępowania sądowego, może być jako czynność procesowa odwołana z przyczyn uzasadnionych aż do chwili uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania. Ze względu na swój materialnoprawny charakter ugodą podlega natomiast przepisom o wadach oświadczenia woli (art. 82-88 k.c.), przy uwzględnieniu przepisów szczególnych (art. 918 k.c.), umożliwiających uchylenie się od skutków złożonego oświadczenia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1970 r., III PZP 43/69 - OSNCP 1970, z. 3, poz. 40). Dlatego też strona powodowa uprawniona była do powołania się w zażaleniu na postanowienie o umorzeniu postępowania zarówno na wadę oświadczenia woli (art. 84 k.c.), jak i na niezgodność postanowień ugody z zasadami współżycia społecznego (art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 223 § 2 k.p.c.).

Nie można jednak – w ocenie Sądu Okręgowego – zniweczyć ugody bez uzasadnionych przyczyn. Wskazywanie na „odwołalność ugody jako czynności procesowej” oznacza tylko tyle, że nie jest ona nieodwołalna. Środki prawne służące zniweczeniu skutków ugody są sformalizowane i wymagają istnienia określonych przesłanek, jest to bowiem dwustronna czynność prawna, podlegająca ochronie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2005 r., V CK 691/04, Legalis).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, iż analiza treści zażalenia wskazuje, że strona powodowa złożyła oświadczenie stronie pozwanej, w którym uchyliła się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w ugodzie sądowej zawartej pomiędzy stronami na rozprawie w dniu 01 czerwca 2020 r., jako złożonego pod wpływem błędu. Matka powodów bowiem wskazała, że gdyby nie była zdenerwowana obecnością pozwanego na

rozprawie (nie spodziewała się jego udziału, gdyż wcześniej nie stawiał się na wezwania Sądu) i gdyby prawidłowo zrozumiała treść ugody, tj. od jakiej rzeczywiście daty mają być zasądzone alimenty – nie zawarłaby przedmiotowej ugody sądowej.

W ocenie Sądu Okręgowego, że strona powodowa nie wykazała przesłanek nieważności ugody sądowej zawartej w dniu 01 czerwca 2020 r. Jak stanowi bowiem art. 84 § 1 zd. 2 k.c., jeżeli oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć. Z dyspozycji § 2 tego przepis natomiast wynika, że można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny). Ponadto zgodnie z art. 918 § 1 k.c., uchylenie się od skutków prawnych ugody pod wpływem błędu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie powstałyby, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy.

Podnoszone w zażaleniu okoliczności nie mogły stanowić uzasadnionej przyczyny uznania ugody za nieważną. Fakt, że matka powodów, działająca jako przedstawicielka ustawowa i pełnomocnik, odczuwała na rozprawie zdenerwowanie wywołane obecnością pozwanego, której to obecności się nie spodziewała, w żadnym razie nie oznacza, że podpisując ugodę pozostawała ona w błędzie co do stanu faktycznego sprawy, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy. Nie sposób też mówić o jej błędzie wywołanym przez pozwanego lub takim, o którym pozwany wiedział lub mógł z łatwością go zauważyć w odniesieniu do początkowej daty wymagalności podwyższonych alimentów (od daty zawarcia ugody 01 czerwca 2020 r., zamiast - jak chciałaby skarżąca - od daty wniesienia powództwa 30 lipca 2019 r.). Data ta bowiem została w ugodzie sformułowana wyraźnie i jednoznacznie. Treść ugody (jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 01 czerwca 2020 r.) została stronom odczytana. Matka powodów nie wносиła do niej żadnych zastrzeżeń, a co więcej – podpisała ugodę o wskazanej powyżej treści. W sytuacji, gdyby nie zrozumiała zapisu ugody co do daty, od jakiej mają być zasądzone podwyższone alimenty, mogła wnieść o jego wyjaśnienie przez Sąd, bądź też nie godzić się na ten zapis odmawiając zawarcia ugody.

Przechodząc dalej, zdaniem Sądu Okręgowego, także wyrażona przez Sąd pierwszej instancji ocena ugody z punktu widzenia jej zgodności z prawem oraz zasadami współżycia społecznego zgodnie z art. 223 § 2 k.p.c. w zw. z art. 203 § 4 k.p.c., nie budzi wątpliwości. Oceny tej należy dokonać w kontekście uregulowania art. 133 k.r.o., art. 135 k.r.o. w zw. z art. 138 k.r.o. w powiązaniu okolicznościami faktycznymi sprawy.

Zasadniczo od daty poprzedniego orzekania o alimentach (10 listopada 2011 roku) potrzeby powodów mogły wzrosnąć z uwagi na zmiany w zakresie ich kształcenia, zdrowia itp. oraz fakt, że obecnie matka powodów ma 6-letnią córkę z innego związku, jest bezrobotna, opiekuje się chorym dzieckiem, otrzymuje świadczenia z (...)u, zasiłki rodzinne i alimenty. Nie tylko jednak potrzeby uprawnionych do alimentacji decydują o wysokości alimentów, lecz czynnikiem równie istotnym są możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do alimentacji. Pozwany zaś pracuje jako cieśla na czas nieokreślony za kwotę 2.250,- zł brutto miesięcznie (k. 57) i dorabia dodatkowo w granicach od 500,- do 700,- zł miesięcznie, przy czym poza powodami ma na utrzymaniu jeszcze trójkę małoletnich dzieci (na jedno z nich również płaci alimenty w kwocie 350,- zł miesięcznie). Pozwany posiada zadłużenie alimentacyjne w wysokości około 180.000,- zł, komornik potrąca mu 60% jego wynagrodzenia, a jego obecna żona pozostaje za zasiłku opiekuńczym.

Uwzględniając powyższe okoliczności, trafnie Sąd Rejonowy uznał, że zawarta ugoda nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego oraz powyżej przywołanymi przepisami prawa materialnego. Podwyższono nią bowiem alimenty na każde z powodów o kwotę po 100,- zł miesięcznie, łącznie do kwoty 1.500,- zł miesięcznie, a pozwany - świadcząc alimenty w tej wysokości na rzecz powodów - musi utrzymać nie tylko siebie, ale i pozostałe swoje dzieci z innych związków. Ich stopa życiowa nie może odbiegać od standardu życia powodów. Podkreślić należy, iż usprawiedliwione potrzeby dzieci są limitowane możliwościami zarobkowymi i majątkowymi ich rodziców.

Biorąc pod uwagę powyższe oraz istotę zawartej ugody sprowadzającą się do tego, że w jej następstwie strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego, należy przyjąć, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uchylenia się przez przedstawicielkę ustawową (pełnomocnika) powodów od skutków prawnych zawartej ugody, a co za tym idzie wszelkie zarzuty zażalenia są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, uznając, iż zaskarżone postanowienie jest prawidłowe i znajduje oparcie w powołanych wyżej przepisach, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c., orzeczono jak na wstępie.

SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska SSO Joanna Walczuk